P

Cena numeru 15 groszy

Dziś 8 stron. Sport

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

ILUSTROWANA

REPUBLIKA

ROK XVII. | ŁÓDŹ, CZWARTEK, DNIA 4 MAJA 1939 R. | CENA NUMERU 15 GROSZY. | № 122

„ODPOWIEDŹ HITLEROWI"

Dnia 5 maja wieczorem zamkną się kasy subskrypcyjne Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej.

Kto pożyczki nie podpisał, albo kto podpisał ją na sumę niedostateczną, mniejszą aniżeli jego możliwości, będzie musiał powiedzieć sobie:

— Nie wykonałem swojego obowiązku narodowego i państwowego. Nie stanąłem na wysokości zadania obywatela. Wykręciłem się, bo nie zastosowano do mnie przymusu. Czy jednak uczyniłem dobrze? Czy nie zadałem gwałtu swojemu sumieniu? Czy zdaję sobie sprawę z tego, że w pewnej chwili postąpiłem jak dezerter z pola walki? Czy ta dezercja nie będzie mi poczytana za wielką winę i czy dam sobie rady z konsekwencjami?...

***

Wydaje się, że ludzi, którzy tak będą mogli sobie powiedzieć, poczuwając się do winy istotnej, świadomej, będzie względnie niewiele. Naogół ludzie zdawali sobie naprawdę sprawę z powagi sytuacji politycznej i obowiązek subskrypcyjny wypełniali. O wiele więcej było i jest takich, którzy nie uczynili tego w dostatecznej mierze, po prostu przez to, że nie uświadamiają sobie w należyty sposób wagi aktu subskrypcyjnego.

***

Teraz jest czas próby i od tej próby zależeć będzie w Polsce bardzo wiele. Nie tylko dlatego, że każda subskrypcja to jeszcze jedna część składowa naszych eskadr lotniczych i baterji zenitalnych, że każda subskrypcja to jeszcze drobinka pewności, spokojniejszej nocy, bardziej pokojowego nastroju. Każdy miljon pożyczki wzwyż to świadectwo naszej chęci i naszej woli obrony.

Wysokość deklaracji, ofiarność poszczególnego obywatela, poszczególnych warstw społecznych, poszczególnych odłamów narodowościowych i wyznaniowych, obserwowana jest nie tylko w Warszawie ale także i w Berlinie.

Pokażmy jedność, pokażmy zwartość, zademonstrujmy siłę. Niechaj nikt jutro nie może wytykać palcem i wyciągać wniosków o mniejszej ofiarności, mniejszej obywatelskości, zmniejszonym poczuciu państwowym!

Odpowiedź każdego człowieka w Polsce, każdego obywatela na mowę Hitlera, na jego żądania, na obyczaje i prawa po tamtej stronie naszej granicy — jedyna odpowiedź godna i mądra to podpis pod deklaracją Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej.

***

Istnieje typ ludzi, którzy rozumują tak:

— Skoro mamy bogatego sojusznika — Anglię, starania o wzmożenie potęgi Polski Londyn weźmie na siebie. Napewno dostaniemy znaczną pożyczkę. Cóż znaczą nasze złotówki w porównaniu z tamtymi funtami?!...

Tego rodzaju rozumowanie jest defetystyczne, bierne i sprzeczne z całym duchem polityki polskiej. Przede wszystkim trzeba polegać na własnych siłach. Obca pomoc przybyć może dopiero wtedy, dopiero wtedy będzie wielka i skuteczna, jeżeli będziemy silni sami, bez niczyjej pomocy!...

Mówiąc po prostu — im więcej zbierzemy sami na swoje lotnictwo, tym łatwiej uzyskamy poważną pożyczkę zagraniczną. Londyn też się przygląda temu, co robi dzisiaj obywatel w Polsce i miarą jego ofiarności mierzy ofiarność swojej pomocy...

***

Wiemy, jaka jest sytuacja Rzeczypospolitej. Dla nikogo nie jest tajemnicą, że normalny bieg życia społecznego i gospodarczego, normalny wygląd naszych miast, ulic i rodzin zawdzięczamy jedynie Armii, która potrafi utrzymać w szachu tych, co pragnęliby nam zburzyć Ojczyznę i spokój.

Jeśli każdy z nas pracuje dziś jak zwykle, żyje normalnie, jeśli na kraj nie runęły zmotoryzowane hordy, tak jak się to stało w niejednym innym kraju — to tylko za sprawą siły zbrojnej Rzeczypospolitej.

Jeszcze pozostały dnie i godziny. Dodajmy tej Armii skrzydeł! Wzmóżmy jej siły! Pokrzepmy ją! Niechaj będzie stalowa i pancerna, zmotoryzowana i skrzydlata, największa, najpotężniejsza — zawsze gotowa!

Pospieszmy jeszcze dziś w ostatniej chwili z subskrypcją, a podpisując sumę na jaką każdego stać, niechaj każdy powie sobie w myśli:

— Oto jest moja osobista odpowiedź Hitlerowi!...

DYMISJA LITWINOWA

Komunikat sowiecki donosi, że został on zwolniony na własną prośbę. Komisarzem spraw zagranicznych został mianowany Mołotow

Moskwa, 3 maja

(PAT) Korespondent PAT donosi, że długoletni komisarz ludowy spraw zagranicznych

LITWINOW ZOSTAŁ ZWOLNIONY NA WŁASNĄ PROŚBĘ Z ZAJMOWANEGO STANOWISKA.

Zaznaczyć należy, iż były komisarz Litwinow był obecny wśród członków rządu i Politbiura na mauzoleum Lenina podczas defilady pierwszomajowej.

Moskwa, 3 maja

(PAT) Agencja Tass ogłasza następujący komunikat:

Prezydium najwyższej rady ZSRR mianowało przewodniczącego rady komisarzy ludowych ZSRR

MOŁOTOWA ,KOMISARZEM SPRAW ZAGRANICZNYCH Z. S. R. R.

z zachowaniem dotychczasowego stanowiska i zwolniło Litwinowa na jego własną prośbę ze stanowiska komisarza spraw zagranicznych Z. S. R. R.

Paryż, 3 maja

(United Press) W kołach dobrze poinformowanych oświadczono dziś wieczór, że rozmowy z Rosją na temat paktu 3 mocarstw, doprowadzą do porozumienia po wyjaśnieniu kilku ważnych zagadnień.

Mówią, że premier Chamberlain z uwagi na poprawę stosunków między Anglią, Hiszpanią, Japonią i Włochami nie chciałby zbyt sztywnego wiązania się z Rosją.

Niemcy wydalają Polaków

Ojcowie licznych rodzin zmuszeni do opuszczenia swych siedzib. Hitlerowcy wybijają szyby w mieszkaniach Polaków

Berlin, 3 maja.

(PAT) Prasa polska w Niemczech donosi o wydaleniu z ziemi ojczystej na pograniczu 10 Polaków, a mianowicie pracownika banku Marcina Zdreca z Zakrzewa, gospodarza Jana Jaskowa z Zkrzewa, robotnika Jana Gracza z Wiśniówki, drwala Franciszka Bepańskiego z Werska. Pracownik Banku Ludowego Marcin Zdręca utrzymuje 7-ro dzieci. Na skutek wydalenia Jana Gracza opieka nad gospodarstwem spaść musi na głowę jego 17-letniego syna. Bepański był dłuższy czas prezesem tow. młodzieży w Wersku. Tego samego dnia, 27 kwietnia, starostwo w Złotowie przesłało Wojciechowi Płochowi z Brudni, Romanowi Masselowi z Werska, Szymonowi Scheifelowi z Werska i Janowi Herudajowi z Królewskiej Wsi pisma z odrzuceniem prośby o cofnięcie otrzymanego, w styczniu br. nakazu opuszczenia ziemi ojczystej. Wobec powyższego, wymienieni Rodacy opuścić muszą ojcowiznę 9 maja 1939 r. List wydalający otrzymał dziś rolnik Piotr Piesall.

Berlin, 3 maja.

(PAT) Według doniesień prasy polskiej, na Śląsku Opolskim i na pograniczu wybito szyby w następujących miejscowościach: w Banku w Złotowie na pograniczu, w Wójtowej Wsi pod Opolem, na Śląsku w mieszkaniach kilku Polaków, w Imielnicy na Śląsku w szkole polskiej.

MANIFESTACJE ANTYHITLEROWSKIE W KOPENHADZE

Niemcy wydalili kilku obywateli angielskich

Sztokholm, 3 maja.

(PAT) Z Kopenhagi donoszą, że odbyły się tam demonstracje, skierowane przeciwko duńskim narodowym socjalistom. Podczas gromadzenia się nielicznych zwolenników tej partii na jednym z placów w Kopenhadze doszło do bójki, podczas której policja interweniowała, aresztując 5 osób

Berlin, 3 maja.

(PAT) W odpowiedzi na wysiedlenie z Anglii kilku obywateli niemieckich oraz korespondenta „Essener National Ztg." kilku najwybitniejszych handlowców brytyjskich oraz berliński korespondent „Daily Telegraph" Geene otrzymali nakaz opuszczenia do dnia 24 bm. terytorium Rzeszy.

Bruksela, 3 maja.

(PAT) Rząd belgijski postanowił wydalić z Belgii dziennikarza niemieckiego Ehlerta, korespondenta „Westdeutscher Beobachter", redaktora „Deutsch-Belgische Rundschau".

Ustawa antyżydowska na Węgrzech uchwalona

Budapeszt, 3 maja

(PAT) W dniu wczorajszym parlament uchwalił osatecznie ustawę antyżydowską.

Wspaniała defilada wojska w Warszawie

Zgromadzone tłumy wznosiły okrzyki na cześć Armii. Oddziały zmotoryzowane budziły powszechny podziw

Warszawa, 3 maja

(PAT) W dniu obchodu rocznicy konstytucji 3 maja, miasto przybrało wygląd uroczysty. Z gmachów publicznych i domów prywatnych powiewają flagi o barwach narodowych. Pięknie udekorowana została cała trasa, wzdłuż której odbywała sę defilada.

Po nabożeństwie przed godz. 11-tą na Plac Wolności, gdzie ustawiono trybunę reprezentacyjną, przybyli z katedry pan prezes rady ministrów gen. Sławoj-Składkowski, reprezentujący Pana Prezydenta Rzplitej, minister spraw wojskowych gen. T. Kasprzycki, reprezentujący Pana Marszałka Polski E. Śmigłego-Rydza, wicemarszałek Sejmu płk. Wenda w zastępstwie marszałka Sejmu prof. W. Makowskiego i inni przedstawiciele władz.

Obok trybuny, z której pan minister spraw wojskowych gen. T. Kasprzycki przyjął defiladę, w imieniu Pana Marszałka E. Śmigłego-Rydza, ustawiła się generalicja oraz attaché wojskowi państw obcych.

O godz. 11-ej rozpoczęła się defilada wojskowa, w której jak co roku w dniu 3 maja wzięły udział oddziały wojskowe garnizonu stołecznego.

Defiladę otwierały oddziały szkół oficerskich, dalej maszerowały jednostki piechoty pułków garnizonu stołecznego.

Wspaniała postawa żołnierska, świetne równanie w szeregach, doborowy ekwipunek BUDZIŁY ENTUZJAZM WŚRÓD TŁUMNIE ZEBRANEJ WZDŁUŻ TRASY PUBLICZNOŚCI. Gorącym oklaskom nie było końca. Dalej przedefilowały oddziały artylerii, kawalerii, łączności, dywizjony artylerii konnej. Powszechny podziw budziły wspaniale prezentujące się ODDZIAŁY ZMOTORYZOWANE BRONI PRZECIWLOTNICZYCH ORAZ CZOŁGÓW. Rozentuzjazmowane spojrzenia zgromadzonej publiczności zdołały oderwać tylko od defilujących oddziałów eskadry powietrzne szybujących samolotów bojowych: bombowców, myśliwskich i t. d., które w pięknym szyku przedefilowały nad głowami zebranych tłumów publiczności, dając znać groźnym warkotem motorów, że POWIETRZNA SIŁA NASZEJ ARMII CZUWA NAD SPOKOJEM OBYWATELI PANSTWA.

Po defiladzie oddziałów wojskowych przemaszerowała potężna armia rezerwowa, stanowiąca jedną zwartą całość sił obronnych Rzeczypospolitej. Przemaszerowały sprawnie, budząc uznanie znakomitą postawą i ekwipunkiem oddziały Kolejowego Przysposobienia Wojskowego, oddziały rezerwistów, przysposobienia pocztowego, Strzelca, Junaków i t. d.

Dzisiejsza rewia, która dała wspaniały przegląd potęgi sił zbrojnych Rzeczypospolitej, zostawiła niezatarte wrażenie wśród ludności stolicy oraz przybyłych ze wszystkich krańców Polski obywateli.

Ryga miastem „niemieckim"

Kłajpeda, 3 maja.

(PAT) Organ niemieckich narodowych socjalistów w Kłajpedzie „Memeler Dampfboot" zamieszcza od kilku dni w formie korespondencyj z Rygi artykuły, w których usiłuje wykazać niemiecki charakter zarówno Rygi, jak i całej Kurlandii. Zdaniem tutejszych kół politycznych ta kampania organu hitlerowskiego zasługuje na uwagę, ponieważ pewne ostatnie posunięcia Trzeciej Rzeszy poprzedzane były zawsze podobnymi „korespondencjami" w prasie hitlerowskiej.

Nic nie może się stać w Gdańsku

bez zgody i woli Polski. — Przemówienie wicemarsz. sejmu Surzyńskiego

Gdańsk, 3 maja.

(PAT) Święto 3 Maja rozpoczęło się w Gdańsku uroczystym nabożeństwem w kościele Św. Stanisława we Wrzeszczu na którym obecni byli m. in. komisarz generalny R. P. min. Chodacki z małżonką, szefowie wszystkich urzędów polskich i instytucji oraz przedstawiciele polskich organizacyj społecznych, kulturalnych itd. Senat gdański reprezentował kierownik gdańskiej dyrekcji ceł p. Kundt. O godz. 11 przyjął komisarz generalny R. P. w swojej siedzibie prezydenta senatu Greisera, który złożył mu życzenia w imieniu senatu Wolnego Miasta, a następnie przedstawiciela Wysokiego Komisarza.

O godz. 19 odbyła się uroczysta akademja w przepełnionej Hali Sportowej we Wrzeszczu, w której wzięli m. inn. udział komisarz generalny min. Chodacki z małżonką, szefowie polskich urzędów i instytucyj oraz przedstawiciele wszystkich organizacyj polskich na obszarze Wolnego Miasta.

Przemówienie okolicznościowe wygłosił wicemarszałek sejmu Surzyński, który m. in. zaznaczył, że Polska potrzebuje długiego okresu pokoju i spokoju dla rozbudowy i przebudowy swego ustroju społeczno - gospodarczego. Jako naród, który ma za sobą tysiącletnią historię z okresem pełnym chwały, stawiamy przede wszystkim obronę swego honoru i swoich praw życiowych.

Opierając się na tym poczuciu siły i słuszności naszych praw oraz na patriotycznej postawie narodu zachowujemy w zdezorjentowanej Europie zdecydowaną linię postępowania oraz spokoju i opanowania nerwów, które budzi podziw i zdumienie u jednych, a nadzieje i ufność u drugich.

Mam zaszczyt przemawiać do Polaków, zamieszkałych w Wolnym Mieście Gdańsku. Mieszkacie u ujścia Wisły do Morza Bałtyckiego które jest zasadniczym obszarem życiowym Narodu Polskiego.

Ta Wisła po wędrówce długiej przez odwieczne polskie ziemie wpada do polskiego Bałtyku. Wierzyliśmy i wierzymy, że możliwe jest porozumienie między narodowym interesem 300-tysięcznej ludności niemieckiej zamieszkującej teren Wolnego Miasta Gdańska, a interesem państwowym, gospodarczym i narodowym 35-milionowego narodu polskiego. Kompromis taki musiałby jednak uwzględniać właśnie ten stosunek liczbowy, a także doświadczenia i wskazania tysiącletniej historii narodu polskiego.

Nie jestem upoważniony do oświadczeń obowiązujących. Wiem natomiast, że Naród polski i wykonawca jego woli, rząd polski uznaje prawa ludności niemieckiej na terenie Wolnego Miasta Gdańska do organizowania życia narodowego, gospodarczego, społecznego i politycznego według własnych potrzeb i życzeń. Naród polski domagać się będzie w sposób kategoryczny poszanowania swych odwiecznych praw, swobodnego dostępu do morza na terenie Wolnego Miasta Gdańska i zabezpieczenia praw ludności polskiej w Gdańsku.

Nowy pancernik angielski spuszczony na wodę

Londyn, 3 maja

(PAT) Dziś w Birkenhead w obecności członków rodziny królewskiej spuszczono na wodę pancernik „Prince of Wales", jeden z najszybszych na świecie okrętów wyporności 35.000 ton. Przeciętna szybkość okrętu przewyższa przeciętną szybkość panceника „Nelson" (23 węzły).

Trójkolorowa flaga Czechosłowacji na gmachu poselstwa czeskiego z okazji święta 3 maja

Warszawa, 3 maja.

W dniu dzisiejszym jako w dniu Święta Państwowego na gmachu zajmowanym przez b. poselstwo Czechosłowackie powiewała trójkolorowa flaga Czechosłowacji.

Jak wiadomo bowiem, poseł Pragi w Warszawie odmówił przekazania gmachu i archiwów poselstwa ambasadorowi niemieckiemu, podobnie zresztą jak to uczynili posłowie czescy w Paryżu, Londynie i Moskwie.

Ukazanie się w dniu 3 maja na gmachu przy ul. Koszykowej flagi czesko - słowackiej było żywo komentowane w sferach dyplomatycznych.

Zwłoki Zaremby, który zginął w Tatrach zostały odnalezione

Zakopane, 3 maja

(PAT) W drugim dniu prowadzonych na życzenie rodziny poszukiwań tatrzańskiego ochotniczego pogotowia ratunkowego za zwłokami ś. p. Stanisława Zaremby, który zginął wraz z trzema towarzyszami porwany lawiną w styczniu br. na stokach Skrajnej Turni, natrafiono dzisiaj o godz. 8 rano na zwłoki ofiary Tatr w t. zw. rynnie na stokach Skrajnej Turni ku dolinie Cichej, o około 80 metrów powyżej miejsca, w którym znaleziono zwłoki ś. p. Kosmowskiego.

Zwłoki ś. p. Stanisława Zaremby zniesiono w południe na Halę Gąsienicową skąd zostały przewiezione do Zakopanego.

Nowy rektor uniwersytetu J. P.

Warszawa, 3 maja.

Na uniwersytecie Józefa Piłsudskiego odbył się wybór rektora na okres lat 1939/40 i 1940/41. Rektorem został Jerzy Modrakowski, profesor zwyczajny farmakologii doświadczalnej wydziału lekarskiego.

Chamberlain o gwarancjach dla Niemiec

Odpowiedź na interpelację w Izbie Gmin

Londyn, 3 maja

(PAT) Odpowiadając w Izbie Gmin na interpelację posła Labour Party Hendersona, czy rząd brytyjski gotów byłby udzielić gwarancji Niemcom na zasadzie wzajemności na wzór gwarancji, udzielonej Polsce, premier Chamberlain oświadczył: „W niedawnych deklaracjach jak najwyraźniej stwierdziłem, że zarzut, iż rząd brytyjski prowadzi politykę okrążania Niemiec, pozbawiony jest wszelkiej podstawy. Rząd brytyjski z pewnością byłby gotów rozważyć propozycje w sprawie wymiany wzajemnych zapewnień z rządem niemieckim".

Na zapytanie posła Labour Party Poela Bakera, czy do gwarancji przeciw agresji przystąpić mogą inne rządy, które w dobrej wierze zgodzą się wyrzec agresji, premier Chamebrlain odpowiedział: „oczywiście, są to gwarancje przeciwko i to wyłącznie przeciwko agresji. Jeśli chodzi o rozszerzenie ich zasięgu, to niewątpliwie rząd gotów byłby rozważyć wszelkie propozycje dla ich rozszerzenia".

Przed mową min. Becka

Polska przechodzi do ofensywy dyplomatycznej — stwierdza prasa francuska

Paryż, 3 maja.

(PAT) Cała prasa paryska na naczelnych miejscach swych numerów wyraża oczekiwanie na mowę ministra Becka. Stanowisko prasy polskiej, zrozumiane w Paryżu jako przejście Polski do kontrofensywy dyplomatycznej, przytaczane jest na czołowych miejscach pod tytułami, które dają wyraz

UZNANIU DLA STANOWISKA POLSKI

Cała niemal prasa zajmuje stanowisko jednolite od komunistycznej „Humanite" do monarchistycznej „Action Francaise".

„Excelsior" podaje obszerną depeszę swego korespondenta londyńskiego pt. „Londyn gotów jest do całkowitego poparcia stanowczości Warszawy". W artykule tym korespondent londyński „Excelsioru" podkreśla, że

POLSKA JEST SILNA, ENERGICZNA, OPARTA NA POTĘŻNEJ ARMII,

na wielkiej sile moralnej wewnętrznej i na solidarnej gwarancji francusko-brytyjskiej.

„Figaro" podaje w depeszy swego korespondenta londyńskiego, że tylko Polska ma prawo osądzać co stanowi jej interesy żywotne. Jednocześnie w artykule wstępnym redaktora dyplomatycznego tego pisma p. Domersson występuje przeciwko całej argumentacji niemieckiej.

Redaktor naczelny „Epoque" deputowany Keryllis stwierdza, że od chwili gdy Anglia i Francja stowarzyszyły się ze sobą ich najbardziej elementarny i oczywisty interes nakazuje im nie osłabiać się ani dyplomatycznie, ani materialnie przez nierozważne koncesje.

Paryż, 3 maja.

(PAT) Popołudniu min. Bonnet przyjął ambasadora Polski.

Oslo, 3 maja.

Cała prasa zamieszcza dużo wiadomości, dotyczących Polski, wykazując daleko idące zrozumienie dla stanowiska Polski. Podziw prasy i społeczeństwa wywołuje postawa i gotowość społeczeństwa polskiego.

„Morgenbladet" zamieszcza długi artykuł, przedstawiający wartość bojową i potęgę Armii polskiej.

„Aften Posten" zamieszcza artykuł redaktora polityki zagranicznej, kończący się zdaniem, iż nie ma wątpliwości, że Polska jest gotowa bronić się, gdyby ktokolwiek spróbował naruszyć jej interesy.

Berlin, 3 maja.

(United Press) W kołach urzędowych odmawiają zajęcia jakiegokolwiek stanowiska w sprawie stosunków polsko-niemieckich przed wyjaśnieniem sytuacji po spodziewanym piątkowym przemówieniu ministra Becka, który sprecyzuje stanowisko rządu polskiego.

Ton prasy niemieckiej w stosunku do Polski uległ raczej pewnemu złagodzeniu. Dzienniki ograniczają się do ostrej polemiki z prasą polską, podnoszącą żądania dotyczące Prus Wschodnich.

Min. Gafencu opuścił Rzym

Rzym, 3 maja

(PAT) Minister spraw zagranicznych Gafencu zwiedził przed południem Liktorię i Sabaudię. Po południu gość rumuński był obecny na forum Mussoliniego, gdzie przyglądał się ćwiczeniom gimnastycznym młodzieży oraz zwiedził poszczególne zakłady wychowania fizycznego, oprowadzany przez sekretarza generalnego partii faszystowskiej min. Starace. Minister Gafencu wyjechał z Rzymu dziś przed północą.

Sojusz wojskowy Włoch i Niemiec?

Ribbentrop jedzie z wizytą do Rzymu

Berlin, 3 maja

(PAT) Oficjalnie komunikują, że minister spraw zagranicznych Rzeszy von Ribbentrop wyjedzie we czwartek w charakterze prywatnym na kilkudniowy pobyt do północnych Włoch. Przy tej sposobności minister Ribbentrop spotka się z min. Ciano.

Rzym, 3 maja

(PAT) Zapowiedziane spotkanie ministra von Ribbentropa z min. Ciano nad jeziorem Como wywołało w tutejszych kołach politycznych i prasowych duże zainteresowanie. Prasa włoska nie poświeca jednak dotychczas zapowiedzianemu spotkaniu żadnych komentarzy.

„Giornale d'Italia" sygnalizuje z Berlina opinię, że zdaniem tamtejszych kół politycznych spotkanie odbędzie się w ramach polityki osi Rzym - Berlin.

Paryż, 3 maja

(PAT) Prasa paryska śledzi pilnie wszelkie przejawy kontaktów niemieckich sfer wojskowych z włoskimi sferami wojskowymi. Szczególne zainteresowanie budzi podróż gen. von Brauchitscha po Włoszech. Niektóre dzienniki paryskie łączą tę podróż ze sprawą ewentualnego

ZAWARCIA MIĘDZY NIEMCAMI A WŁOCHAMI FORMALNEGO SOJUSZU WOJSKOWEGO.

Dzienniki te wykazują przy tym, iż presję w tym kierunku wywierają przede wszystkim Niemcy. Jest rzeczą normalną, pisze rzymski korespondent „Excelsior", iż te ustawiczne wizyty muszą doprowadzić do jeszcze silniejszej współpracy między armiami obu krajów. Mimo oświadczenia Mussoliniego i Hitlera, że siły zbrojne Niemiec i Włoch stanowią jeden front, rząd włoski bez radości w sercu zgodziłby się na definitywne zaangażowanie się w sojuszu wojskowym.

Niemcy proponują Estonii i Łotwie

zawarcie paktu o nieagresji

Ryga, 3 maja

(PAT) Łotwa i Estonia otrzymały od Rzeszy propozycje zawarcia paktu o nieagresji. W Tallinie zwołane zostało dziś około południa posiedzenie członków parlamentu, na którym gen. Laidoner, minister spraw zagranicznych Selter i premier Enpaalu złożyli na ten temat deklaracje.

Węgry nie podpisały układu z Niemcami

oświadczył premier węgierski Teleki

Budapeszt, 3 maja

(PAT) Premier Teleki i minister spraw zagr. Csaky powrócili dziś rano z Berlina, powitani na dworcu przez członków rządu, przewodniczących obu izb, członków poselstwa niemieckiego i td. W odpowiedzi na przemówienie prezesa stronnictwa rządowego premier Teleki oświadczył, że celem wizyty było nawiązanie kontaktu osobistego dla pogłębienia przyjaźni.

Budapeszt, 3 maja

(PAT) Premier Teleki w drodze powrotnej z Berlina udzielił w pociągu wywiadu przedstawicielowi węgierskiej agencji telegraficznej, oświadczając, że z podróży do Berlina odniósł najlepsze wrażenie. Rozmowy toczyły się w atmosferze wzajemnego zaufania, z poszanowaniem wzajemnych interesów wspólnych przyjaciół. Jest rzeczą zbyteczną podkreślać, mówił premier, że nie został zawarty żaden układ. Nie było to zresztą celem wizyty. Cel wizyty, mianowicie kontakt osobisty i ponowne zapewnienie atmosfery, w której oba kraje żyją i muszą żyć w basenie dunajskim, został osiągnięty.

Anglia nie powzięła jeszcze decyzji

w sprawie Palestyny

Londyn, 3 maja

Korespondent dyplomatyczny „Daily Herald" donosi, że rząd angielski jeszcze nie powziął decyzji w sprawie Palestyny, lecz bardzo mu zależy na tym, aby pozyskać sympatie Arabów i zapewnić spokój w Palestynie.

„News Chronicle" donosi, że w zasadzie rząd stanął na stanowisku koncepcji autonomicznego rządzenia przez Arabów i Żydów, z tym że ograniczenie imigracji Żydów wzmocni niewątpliwie pozycję Arabów.

Jerozolima, 3 maja

W dniu dzisiejszym wykonane zostały 2 wyroki śmierci na Arabach, na podstawie wyroku sądu wojenego, za zabicie policjanta angielskiego.

Kair, 3 maja

(PAT) W dniu wczorajszym ambasador brytyjski wręczył premierowi Mahmud Paszy prowizoryczną odpowiedź rządu brytyjskiego na arabskie propozycje w sprawie zagadnienia palestyńskiego. Odpowiedź ta nie jest ostatecznym zajęciem stanowiska przez rząd brytyjski.

Złoto belgijskie wysłane do Ameryki

Cherbourg, 3 maja

(PAT) Po południu rozpoczęto załadowywanie na statek „Queen Mary" udający się do Nowego Jorku 100 skrzyń złota belgijskiego. Złoto wartości 145 milionów franków przeznaczone jest dla „Federal Reserve Bank".

Znowu eksplozja w Anglii

Londyn, 3 maja

(PAT) Ubiegłej nocy nastąpiła w Manchesterze eksplozja w jednym z domów, położonych w dzielnicy Chorlton. Policja ujęła w pobliżu katastrofy trzech osobników, podejrzanych o dokonanie zamachu bombowego.

Katastrofa samolotu pasażerskiego

6 osób zginęło

Casablanca, 3 maja

(PAT) Samolot pasażerski, utrzymujący stałą komunikację między Tuluzą a Dakarem uległ dziś katastrofie w pobliżu miejscowości Argana w odległości 150 kilometrów od Marakeszut. Samolot spadłszy na ziemię stanął w płomieniach. Trzech członków załogi oraz 6 pasażerów zginęło na miejscu.

Flota francuska opuszcza Gibraltar

Gibraltar, 3 maja.

(United Press) Wszystkie francuskie statki wojenne, które przed niedawnym czasem zgromadzone zostały w porcie gibraltarskim odpłynęły w ciągu dnia dzisiejszego. Bateria artylerii przybrzeżnej oddała im salut pożegnalny.

Niemiecki krążownik „Köln" opuścił port Algeziras w nocy z wtorku na środę.

KRONIKA

Maj **4** Czwartek

Dziś Floriana
Jutro Ireny

Wschód słońca	4.02
Zachód słońca	19.02
Wschód księżyca	20.37
Zachód księżyca	4.53
Długość dnia	15.23
Przybyło dnia	7.23

Krótkie wiadomości

WYSTAWA WYNALAZKÓW otwarta będzie w Łodzi w dniu 7 bm., przy ul. Sienkiewicza 40. Przygotowania do uruchomienia wystawy są już na ukończeniu. Zarząd stowarzyszenia popierania wynalazków zaprosił na wystawę przedstawicieli najwyższych władz państwowych. Wystawa trwać będzie od 7 do 21 maja.

***

POSIEDZENIE PLENARNE RADY MIEJSKIEJ, które odbędzie się dziś wieczorem, wzbudziło duże zainteresowanie, ze względu na mające nastąpić na nim odczytanie sprawozdania specjalnej komisji, która badała gospodarkę teatrów miejskich. Wobec wypadków na terenie teatru, jak strajku okupacyjnego aktorów, pracowników itd., sprawozdanie to zapowiada się niezwykle ciekawie.

***

PRZYMUSOWE SZCZENIENIE OSPY rozpoczyna się w Łodzi w dniu dzisiejszym. Szczepienia odbywać się będą we wszystkich dozorach sanitarnych miejskich. Niedoprowadzenie dziecka do szczepienia narazi rodziców lub opiekunów na grzywnę lub karę aresztu.

***

POSZERZANIE AL. KOŚCIUSZKI na odcinku od Andrzeja do Zamenhofa już się rozpoczęło. Właściciele działek, od których zarząd miejski odkupił pas ziemi, potrzebny do poszerzenia ulicy, już rozpoczęli w bieżącym tygodniu przesuwać parkany wstecz. Po przesunięciu wszystkich parkanów będzie można przebudować chodnik.

***

GŁÓWNY POBÓR ROCZNIKA 1918 rozpoczyna się w dniu 11 bm. i odbywać się będzie w dwóch komisjach poborowych przy Al. Kościuszki 19 i przy ul. Ogrodowej 34. Wszyscy poborowi powinni zawczasu zaopatrzyć się w potrzebne dokumenty osobiste oraz karty rejestracyjne.

Nasz reporter zanotował:

7-letnia Halina Jeżak, zam. przy ul. Piramowicza 12 (Nowe Złotno) została pokąsana przez psa i odniosła rany szarpane obu nóg. — Ranną opatrzył wezwany lekarz pogotowia.

***

Na ul. Radwańskiej 54 upadł z rusztowania z wysokości 1-go piętra 48-letni Bolesław Malarczyk (Zachodnia 58) i odniósł ogólne obrażenia ciała. Rannego opatrzyło pogotowie i przewiozło do szpitala.

***

Na ul. Zgierskiej został najechany przez rowerzystę 36-letni Bencjon Hore (Franciszkańska 26) i odniósł obrażenia ogólne ciała. Rannego opatrzyło pogotowie.

***

19-letni Tadeusz Król (Limanowskiego 35) w mieszkaniu rodziców na tle nieporozumień rodzinnych w celach samobójczych pchnął się widelcem w brzuch. Rannego opatrzył lekarz pogotowia i przewiózł do szpitala.

***

Na ul. Zgierskiej 20 najechany został przez tramwaj 46-letni Stefan Nowicki, zam. przy ul. Piaski 117 (Retkinia). Nowicki odniósł złamanie ręki i ogólne obrażenia ciała.

***

Na ulicy Zgierskiej przed domem nr. 39 została pokąsana przez psa 6-letnia Regina Karasiówna, zamieszkała przy ul. Dolnej 4.

***

Na Placu Hallera znaleziono w dniu wczorajszym jakiegoś młodzieńca wijącego się w bólach.

Jak się okazało, młodzieńcem tym był 18-letni Ignacy Szymorski, bez stałego miejsca zamieszkania, który zażył w celu samobójczym nieznanej trucizny.

***

Niezwykłemu zatruciu uległ w dniu wczorajszym 3-letni Czesław Wasiela, zamieszkały przy ul. Podgórnej 43.

Chłopczyk pozostawiony przez kilka minut w pokoju zabrał swemu ojcu papierosa i zapalił go.

Po kilku minutach nastąpiły objawy zatrucia nikotyną i wymioty.

Dyżury aptek

Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: H. Duszkiewiczowa (Zgierska 146) J. Hartman (Brzezińska 24), W. Rowińska (Plac Wolności 2), A. Perelman i S-ka (Cegielniana 32), W. Danielecki (Piotrkowska 127), F. Wójcicki (Napiórkowskiego 27), K. Kempfi (Karolewska 48) C. Cymmer (Wólczańska 37)

Pomoc dla dzieci trwa cały rok

Święto 3 maja w Łodzi

Uroczyste nabożeństwo w Katedrze. — Defilada wojska i organizacyj wojskowych. — Dekoracja zasłużonych

Wczorajszy obchód święta narodowego rocznicy Konstytucji 3 Maja — otrzymał wyjątkowo wspaniałe ramy. Święto obchodzone było pod hasłem zespolenia społeczeństwa z armią polską. Z tych względów udział w pochodzie i defiladzie, po za oddziałami wojskowymi garnizonu łódzkiego, brały tylko te organizacje, które bezpośrednio czy pośrednio związane są z wojskiem. Społeczeństwo, które tłumnie wyległo na ulice, by przyglądać się maszerującym oddziałom, dało wyraz swej miłości i przywiązania dla armii. Obnażały się głowy, gdy niesiono sztandary pułkowe i gromkie niemilknące oklaski towarzyszyły żołnierzom w ich przemarszu przez ulicę Piotrkowską.

O godz. 7 rano hejnał, odegrany z wież kościelnych, zwiastował początek wczorajszych uroczystości. O godz. 9 w świątyniach wszystkich wyznań odbyły się okolicznościowe nabożeństwa na intencję pomyślności Rzeczypospolitej. Na nabożeństwie w kościele ewangelicko - augsburskim obecny był jako przedstawiciel władz wojewódzkich p. wicewojewoda inż. Jellinek, w kościele ewangelicko reformowanym — radca Krzyżanowski, w synagodzie przy ul. Wolborskiej — radca Markiewicz, w cerkwi prawosławnej — kier. Sierakowski.

O godz. 10 rozpoczęła się uroczysta Msza Św. w Katedrze. Przybyli na nią p. wojewoda Józewski, w towarzystwie wicewojewody Jellinka i nacz. dr. Wrony, dowódca OK gen. Thommee w towarzystwie płk. Bolesławicza i płk. Bartaka, prez. Kwapiński w towarzystwie wiceprez. Purtala i dyr. Kalinowskiego, prezes sądu okręgowego Maciejowski, prokurator dr. Spólnik, dyr. dr. Rzadkiewicz, zastępca komendanta wojewódzkiego PP. insp. Złotowski, starosta dr. Mostowski, insp. Elzesser - Niedzielski, posłowie i senatorowie, konsulowie państw obcych z dziekanem mec. Jastrzębskim, przedstawiciele samorządu gospodarczego z prez. Maciszewskim i in.

Nabożeństwo odprawił J. E. Ks. Biskup Jasiński. Po nabożeństwie odśpiewano „Boże coś Polskę".

Z kolei uformował się pochód organizacji wojskowych, PW, b. wojskowych, związku oficerów rezerwy, związku podoficerów rezerwy, związku marynarzy rezerwy, związku rezerwistów, policji, straży, związku legionistów, związku peowiaków, innych formacyj historycznych, oddziałów LOPP i t. d.

Maszerujące oddziały obsypywane były kwiatami i darzone gorącymi oklaskami przez tłumnie zgromadzona na chodnikach publiczność.

O godz. 12.20 na pl. Wolności przyjęli defiladę gen. Thommee i p. wojewoda Józewski.

O godz. 14 w sali urzędu wojewódzkiego wojewoda Józewski w towarzystwie wicewojewody Jellinka i nacz. dr. Wrony dokonał dekoracji osób zasłużonych Krzyżem Oficerskim Odrodzenia Polski oraz Złotymi Krzyżami Zasługi.

W godzinach popołudniowych odbyło się w teatrze miejskim przedstawienie dla żołnierzy.

W sali rady miejskiej odbył się, o godz. 6 po poł. wieczór poetycki, którego dochody przeznaczono na FON. (l)

Sprawcy zabójstwa Wojtczakowej ujęci

Mord miał prawdopodobnie tło rabunkowe

Już niedzielna „Republika" przyniosła w kilku zdaniach sensacyjną wiadomość o aresztowaniu w nocy z soboty na niedzielę potwornych zbrodniarzy, którzy **poćwiartowali zwłoki 80-letniej Józefy Wojtczakowej**, zamieszkałej przy ul. Marysińskiej 3.

Po kilkudniowych intensywnych dochodzeniach, w nocy z soboty na niedzielę przedstawiciele władz śledczych, w osobach nadkomisarza Polaka, naczelnika wydziału śledczego i komisarza Kowalczyka, kierownika brygady, przybyli do mieszkania jednego z lokatorów domu przy ul. Marysińskiej i po kilkugodzinnych indagacjach, mając już w rękach niezbite dowody winy obojga małżonków, aresztowali ich na miejscu.

Skutych w kajdany przewieziono do aresztu Komendy Policji.

Zbrodniarze pozostawili w domu 4-ro drobnych dzieci. Ponieważ mieszkanie zostało opieczętowane, władze przewiozły dzieci do Izby Zatrzymań, a stamtąd w dniu jutrzejszym umieszczone zostaną w jednym z miejskich sierocińców.

Zbrodniarze rekrutują się ze sfer robotniczych. **Mąż posiadał niegdyś własny sklep rzeźnicki i dlatego też miał dużą wprawę w operowaniu nożem i siekierą.**

Po zlikwidowaniu sklepu nabyli oni domek w pobliżu osławionego już dziś zsypiska przy ul. Franciszkańskiej i tam właśnie, w czasie przenoszenia poćwiartowanych zwłok, porzucili jeden z worków.

Zbrodniarz do ostatniej chwili zatrudniony był w charakterze robotnika w fabryce firmy „Góralski" przy ul. Pomorskiej.

Ze względu na toczące się dochodzenie, nazwiska potwornych morderców ujawnić nie możemy. Mord miał prawdopodobnie tło rabunkowe. (gr.)

Maszerujmy do kas

Straże pożarne powiatu łódzkiego

subskrybowały wczoraj Pożyczkę Obrony Przeciwlotniczej

W dniu wczorajszym przybyły przed KKO. powiatu Łódzkiego straże ogniowe rejonu rąbieńskiego w pełnym składzie, z orkiestrą i zarządami na czele.

W skład delegacji wchodziły straże: z Mikołajewa, Rąbienia i Woli Grzymkowej.

Porczyński naczelnik straży z komendantem rejonu p. Hartlińskim na czele udali się do gmachu, aby na ręce dyrektora KKO. p. Eugeniusza Hertla subskrybować Pożyczkę OP.

Straże niosły z sobą transparenty: Pożyczka Obrony Przeciwlotniczej, Maszerujmy do kas. Podpisujmy obligacje. Maszerujemy do Kasy podpisywać Pożyczkę O. P.

Komisarz powiatowy POP. p. Insp. Ochędalski podziękował przybyłym delegacjom za spełnienie swego obowiązku obywatelskiego, wznosząc na zakończenie swego przemówienia okrzyk na cześć niezwyciężonej Armii oraz Naczelnego Wodza Marszałka Edwarda Śmigłego Rydza.

Po odegraniu hymnu wręczone zostały poszczególnym delegacjom pokwitowania na wpłacone kwoty.

★

Z inicjatywy Cechu Rzemieślników Zawodów Rzeźniczego i Wędliniarskiego odbyło się w lokalu cechu zgromadzenie członków żydowskich organizacji przemysłu mięsnego w sprawie wzmożenia akcji subskrypcyjnej na Pożyczkę Obrony Przeciwlotniczej.

Po przemówieniach pp. radnego dra Izaaka Lewina, radcy R. Hoffmana, szefa biura Giełdy Mięsnej W. Porczyńskiego i prezesa Cechu M. Gordona, przyjęto jednomyślną rezolucję stwierdzającą, że **obowiązkiem obywatelskim i patriotycznym jest zwiększyć do maksimum dotychczas subskrybowane kwoty przez podwyższenie opłaty na rzecz Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej od każdej sztuki bitej do zł. 4.** w okresie do dnia 5 października r. b. oraz przeprowadzić nową zbiórkę na rzecz Funduszu Obrony Narosowej i ścigacz im. wicepremiera inż. Eugeniusza Kwiatkowskiego.

Pod kołami samochodu znalazł się 64-letni mężczyzna

Usiłujący przebiec przez jezdnię przy zbiegu ulicy Piotrkowskiej i 6-go Sierpnia, 64-letni Hieronim Staropolski (28 Pułku Strzelców Kaniowskich 12) wpadł pod przejeżdżający samochód i odniósł poważne rany głowy i twarzy.

Przybyłe po kilku minutach pogotowie miejskie udzieliło poszkodowanemu doraźnej pomocy i w stanie b. osłabionym przewiozło go do domu.

***

Tragiczniejszy wypadek wydarzył się w godzinach wieczornych na ul. Piotrkowskiej, przed domem nr. 35, gdzie przejechany został przez rowerzystę 60-letni Aleksander Raczyński, zam. przy ul. Piotrkowskiej 253.

Poszkodowany odniósł złamanie podstawy czaszki i w stanie bardzo groźnym przewieziony został do szpitala w Radogoszczu. Stan Raczyńskiego budzi poważne obawy. (gr)

„DZIWNY DOKTÓR" w Teatrze „KOT W BUTACH" (Al. Kościuszki nr. 57).

W niedzielę o godz. 4.30 popoł. Teatr dla dzieci „KOT W BUTACH" (Al. Kościuszki 57) gra entuzjastycznie przyjmowana przez roześmianą dziatwę — wesołą bajkę p. t. „DZIWNY DOKTÓR" (według znanej powieści angielskiej „Dr. Dolittle i jego zwierzęta"). Bilety w kasie Teatru od godziny 3 popoł.

OKUPACJA TEATRU TRWA!

Dziś zespół aktorski zaproponuje Zarządowi Miejskiemu objęcie teatrów do końca sezonu

Skandal teatralny w Łodzi prawdopodobnie znajdzie już dziś swój epilog. Sytuacja bowiem wykrystalizowała się w ciągu dnia wczorajszego tak dalece, że zespół aktorski będzie mógł zgłosić się do zarządu miejskiego **z konkretnymi propozycjami, przyjęcie których doprowadzi wreszcie do normalizacji stosunków** i przerwania okupacji teatrów, jak również ponownego uruchomienia scen łódzkich. I sądzić należy, **że zarząd miejski te propozycje, bardzo korzystne dla miasta, przyjmie.**

Akcja okupacyjna pracowników teatralnych, trwa w dalszym ciągu. **Noc z wtorku na środę spędzili wszyscy pracownicy, zarówno techniczni jak i aktorzy i pracownicy administracji w gmachu teatru.** Rozlokowano się na scenie, w foyer pierwszego piętra, częściowo na widowni i w ten sposób, na podłodze i na krzesłach przespano noc. **Okupacja trwała w dalszym ciągu wczoraj przez cały dzień, z wyjątkiem godzin od 3 do 7 wiecz. kiedy to pracownicy dobrowolnie i bezinteresownie zgodzili się podjąć pracę, by umożliwić przedstawienie dla żołnierzy garnizonu łódzkiego. Po godzinie 7 wiecz. akcja została wznowiona i trwa w dalszym ciągu.** Noc dzisiejszą spędzono znów na podłodze i krzesłach w gmachu teatralnym.

Narada nad sytuacją

W ciągu dnia aktorzy naradzali się nad sytuacją, by znaleźć najwłaściwsze rozwiązanie całego zagadnienia. Gdy o godz. 9 wiecz. przybyliśmy do gmachu teatralnego, zastaliśmy tam właśnie radnego Potkańskiego, przewodniczącego klubu radnych PPS w radzie miejskiej, **który w imieniu klubu przyniósł paczki żywnościowe i papierosy oraz złożył oświadczenie, iż klub całkowicie popiera akcje zespołu aktorskiego i personelu technicznego. R. Potkański dodał otuchy pracownikom teatralnym w ich walce o utrzymanie placówki pracy i zapowiedział, że klub radnych PPS uczyni wszystko, by sprawa teatralna została rozwiązana w myśl intencji zespołu pracowniczego.**

Bezpośrednio po tym odbyła się krótka **konferencja prasowa,** na której pełnomocnik zespołu aktorskiego adw Loos zakomunikował o uchwałach, jakie zapadły w dniu wczorajszym. Oświadczył on na wstępie, że pracownicy techniczni rozpoczęli okupację w wyniku zerwania z nimi stosunku służbowego, **aktorzy zaś — na znak protestu przeciwko nieoddaniu przez syndyka zarządowi miejskiemu teatrów, co uniemożliwiło im pracę.**

Utworzenie spółki aktorskiej

Jak nam dalej oświadczono, wczoraj zawiązała się spółka p. n. **„Zrzeszenie artystów łódzkich teatrów miejskich".** Jest to spółka prawa cywilnego, do której przystąpili wszyscy artyści i artystki w liczbie 53 osób. **Celem spółki** je zapewnienie dalszej egzystencji teatrom miejskim i pracy wszystkim pracownikom do końca bieżącego sezonu. Prowadzenie spraw spółki powierzono 3 osobom, **w ścisłym porozumieniu z zarządem głównym ZASP. Spółka prowadzić chce dwa teatry.** Zespół aktorski pozostanie ten sam. Reżyserami będ pp. Biesiadecki, Dąbrowski, Bończak, Wroncki i Krasnowiecki.

W dniu dzisiejszym zarząd spółki zwróci się do zarządu miejskiego i złoży na ręce prez. Kwapińskiego oświadczenie, że gotów jest prowadzić teatry na następujących warunkach: 1. Miasto wypłacać będzie świadczenia materialne i rzeczowe **w dotychczasowej wysokości 2. Personel administracyjny i techniczny, który będzie zatrudniony, otrzyma wynagrodzenie stałe w dotychczasowej wysokości, z gwarancją pierwszeństwa wypłaty z rat subwencji, wypłacanych przez miasto.** 3. Zarząd spółki gotów jest natychmiast podpisać umowę.

Warunki korzystne dla miasta

Podkreślono przy tym, **że propozycje są dla miasta bardzo korzystne.** Poprzednia spółka, w osobach pp. Wroczyńskiego i Morycińskiego w roku ubiegłym otrzymywała miesięcznie **25.000 złotych** tytułem subwencji, w roku bieżącym, w ciągu 8 najlepszych miesięcy otrzymywała przeciętnie **po 33.000 zł.,** a nadto miała niedobór finansowy miesięczny w wysokości **13.000 zł.** czyli że wydawała miesięcznie około **46.000 złotych.** Niewypłacona jeszcze subwencja wynosi **88.000 zł.** Z tego wynika **że na okres najgorszych czterech miesięcy spółka aktorska żąda tylko po 22.000 zł. miesięcznie.**

Niewątpliwie zarząd miejski dziś tę propozycję przyjmie i umowę podpisze, a tym samym niezwykły i wręcz niezdrowy stan, jaki trwa od kilku dni, będzie zlikwidowany. (s).

Wyjaśnienie

Do wczorajszego naszego sprawozdania z akcji okupacyjnej pracowników teatrów miejskich zakradły się dwie nieścisłości. Jak nam wyjaśniono, strajkujący i okupujący teatr pracownicy techniczni **nie zwracali się o pomoc do klasowego związku pracowników użyteczności publicznej, lecz przeciwnie — związek sam zainicjował akcję obronną, wychodząc z założenia, że zwolnienie pracowników, wbrew umowie jest sprzeczne z obowiązującym ustawodawstwem.** Związek akcję tę prowadzi od pierwszej chwili t. j. **od poniedziałku,** kiedy to pracownicy techniczni postanowili okupować swój warsztat pracy.

Druga nieścisłość, dotyczyła **sprawy podziału darów i paczek żywnościowych, przesyłanych przez społeczeństwo pracownikom teatralnym.** Jak nam oświadczono, zarówno ze strony pracowników technicznych jak i zespołu aktorskiego, sytuacja nie wygląda w ten sposób, iż aktorzy otrzymują pomoc z miasta i dzielą się z personelem technicznym. **Pomoc z miasta bowiem przeznaczona jest dla wszystkich w równej mierze, a nie specjalnie dla aktorów i z tej pomocy jednakowo korzystają wszyscy pracownicy teatralni.**

W dniu 3 maja zmarł opatrzony Świętymi Sakramentami

ś. † p.

Wacław Morawiecki

dentysta

przeżywszy lat 46.

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby przy ul. Nawrot 17 na cmentarz katolicki nastąpi w dniu 5 maja o godz. 3 po południu, o czym zawiadamiają pogrążeni w nieutulonym żalu

Matka, Bracia i Rodzina.

Co każdy inteligentny człowiek wiedzieć powinien o „POLACH ELIZEJSKICH"?

Dziś z ekranu kina „Casino" przemówi Sacha Guitry, najdowcipniejszy narrator filmu. Nikt nie potrafi tak pięknie i interesująco opowiadać, jak Sacha Guitry, nikt nie potrafił dopiąć tego ambitnego celu, który osiągnął Guitry w swym najnowszym filmie p. t. „Pola Elizejskie": w ciągu niespełna 2-godzinnego seansu streścić historię Francji.

Nie jest to jednak suchy wykład — zestawienie faktów i dat. Z wielkim smakiem, wiedzą, kulturą i dowcipem łączy autor scenariusza i reżyser filmu w jednej osobie — poszczególne wydarzenia, aby wykazać, że historia pełna paradoksów jest właściwie w rewizji retrospektywnej raczej humoreską. Monarchowie, mężowie stanu, ci co rządzili narodem i tworzyli historię, ukazują się nam, jako ludzie z wadami, zaletami, słabostkami każdego z nas.

W pysznym korowodzie suną monarchowie Ludwik XIV, XV, XVI, Napoleon I, Ludwik Filip, Napoleon III i kobiety, najcudowniejsze kobiety, słynne kurtyzany, kobiety, dzięki którym Napoleon mógł ukuć przetrwały po dziś aforyzm „My rządzimy światem, a nami kobiety..." Pompadour, Dubarry, Maria Ludwika, Maria Antonina, Cesarzowa Eugenia.

Przez wspaniałą arterię Paryża „Champs Elysees" z której historią wiążą się dzieje Francji przesuwa się wyczarowany genialny intuicją, a poparty fenomenalnym talentem, olśniewający przepychem, rozmachem i maestrią olbrzymi pochód monarchów, bohaterów wielkiej rewolucji, głośnych faworyt, artystów, polityków, awanturników i szarlatanów.

Sacha Guitry, splatając po mistrzowsku świetny pochód wypadków i postaci historycznych z dowcipną i fascynującą anegdotą, stworzył arcydzieło, przynoszące mu nowy laur sławy, a kinematografii francuskiej prawdziwy zaszczyt.

Wśród wspaniałej plejady przeszło stu gwiazd sceny i filmu francuskiego widnieją najgłośniejsze nazwiska. Sacha Guitry, chociaż sam dźwiga na swoich barkach ciężar kilkunastu ról, tym razem zmobilizował olbrzymi zespół aktorski, stwarzając prawdziwy koncert gry najpierwszych sił sceny i ekranu.

Film jest potężny. Nic nie da się porównać z „Polami Elizejskimi" bo jest to film filmów, obejmujący nieomal wszystkie epoki, wydarzenia i ludzi. Ile pomysłowości, dowcipu, „esprit", iście galliejskiego humoru ma ten czarujący film.

Guitry ma swoje własne spojrzenie na świat, ludzi i fakty: umie w sposób nowy i oryginalny podejść do tematu choćby powszechnie znanego.

Jest w „Polach Elizejskich" i myśl przewodnia... Naród francuski, miłujący nade wszystko wolność, walczył o nią i zdobył. Gdy wydawało się, że Francja zginie w anarchii, że nic jej już nie wydźwignie z mgławicy chaosu — powstała i odrodziła się niejako dzięki najcenniejszej dynamicznej sile, która jest zdrowy instynkt narodu. Pomieszała się krew Ludwików z krwią gałganiarki, bojowniczki rewolucji francuskiej, skojarzyły się dumne gesty królów z wzniesionymi pięściami buntującego się ludu, zjednoczyły w jednym okrzyku wolności „Niech żyje Francja!"

Ofiary na F. O. N.

W dniu 29 kwietnia r. b. złożyli ofiary na dozbrojenie Armii na ręce Pana Wojewody Henryka Józewskiego:

Gebauer Edmund, Słowiańska 28 — 25 zł oraz 1 pierścionek złoty i 48 monet srebrnych;

Matuszewski Władysław, ul. Jana 5 — 50 zł.;

Pracownicy umysłowi i robotnicy Fabryki Szpulek i Wyrobów Drzewnych Henryka Wyssa, Kopernika 17 — zł. 685.36;

Firma „Fabryka Szpulek i Wyrobów Drzewnych Henryka Wyssa", Kopernika 17 — zł. 500;

Robotnicy Firmy „Bruno Thiele", 28 P. Strz. Kan. 65 — zł. 225.—

Bezimiennie — 2 zł.;

Król Henoch, Ogrodowa 9 — zł. 106.

Firma „Perfumeria Elita", Żeromskiego 84, zł. 10;

W papierach wartościowych:

Bezimiennie — 1 obligację 6 proc. Poż. Narodowej na 50 zł.;

Gabrysiak Jan, Towarowa 1 — 1 obligację 6 proc. Poż. Narod. na 50 zł.;

Kebsz Erich, 11 Listopada 102 — 1 obligację 6 proc. Pożyczki Narodowej na 50 zł.;

Sołowiejczyk Fajga lek. dent. Śródmiejska 31 — 1 obligację 6 proc. Poż. Narod. na zł. 50;

Leśniarowski Franciszek, Księży Młyn 14 — 1 obligacja 6 proc. Poż. Narod. na zł. 50;

Porsz Stanisław, Księży Młyn 14 — 1 obligację 6 proc. Poż. Narod. na zł. 50 bez kuponów;

Koldkrud Jurek, Narutowicza 22 — 1 obligację 3 proc. Prem. Poż. Inwest. II em. na zł. 100;

Poza tym różne przedmioty wartościowe oraz monety ofiarowali: Zygmunt Zofia, Radwańska 4, Zelwiański Karol, Magistracka 28, Maciejewska Jadwiga, Urząd Wojewódzki Łódzki, Bogacka Praksela, Obywatelska, Post. Kawa Józef, K-ma Wojew. P. P. St. post. Trzcinka Ignacy, Wojew. K-mda P. P., St. post. Michniewski Albin, Wojew. K-mda P. P., st. przod. Łuczywek Józef, Wojew. K-mda P. P. Łódź, st. post. Gaik Wacław, oWejw. K-mda P. P. Policjant nr. 82, Kawior Mordka, Zachodnia 29, Dera Janina, Dowborczyków 28, Sołowiejczyk Fajga, Śródmiejska 31, Kostrzewa Maria, Nowopolska 18, Nisich Hugon, Malborska 6, Richter Jan, Nawrot 70, Schenberger Gustaw., Zawiszy 1/3, Bank Gospod. Krajowego w Łodzi, Osmańska Janina, Pl. Dąbrowskiego 1, Perle Marian, Bednarska 26, Granowski Józef, Sierakowskiego 75, Blady Joel, Piłsudskiego 6, Polski Monopol Tytoniowy, Łódź, Lipska Rozalia, Sienkiewicza 39, Birenbaum Józef, Narutowicza 76, Chlewski Stanisław, st. sierżant 28 P. P. Kan., Joskowicz Ida, Południowa 2, Klepka Bronisław, Traugutta 10, Cygler Izio, Gdańska 15, Syta Łukasz Jan, Rymarska 9, Gebauer Edmund Słowiańska 28, Combrówna Zofia, ucz. 6 Oddz. Gimn. Żyd., Górska Halina uczen. II kl. Szkoły Powsz. nr. 19, Oberman Róża, Piłsudskiego 74, Kubacki Jan, Węglowa 10.



Walki o puchar Pana Prezydenta

W pierwszych meczach zwyciężyli wszyscy faworyci

Warszawa, 3 maja.

W środę rozpoczęły się w Polsce międzyokręgowe zawody piłkarskie o puchar Pana Prezydenta R. P. Ogółem rozegrano 6 spotkań, które dały następujące wyniki:

W Łucku Warszawa pokonała Wołyń 5:1 (0:0).

W Toruniu Pomorze zmiażdżyło Białystok 9:0 (6:0).

W Sosnowcu Poznań wygrał po ciężkiej walce z Zagłębiem 4:3 przy czym w czasie przepisowym wynik był remisowy 2:2 (1:0), a dopiero w dogrywce padło rozstrzygnięcie.

W Łodzi Śląsk wygrał z Łodzią 4:2 przy czym do przerwy prowadziła Łódź 2:1.

W Stanisławowie Stanisławów odniósł niezasłużone zwycięstwo nad Lublinem 3.1 (2:1).

W Brześciu nad Bugiem Wilno wygrało z Polesiem 5:1 (2:0).

Warszawa—Wołyń 5:1 (0:0)

Łuck, 3 maja.

W Łucku wobec dwóch tysięcy widzów rozegrany został mecz między reprezentacjami Warszawy i Wołynia. Zwyciężyła Warszawa w stosunku 5:1 (0:0).

Warszawa wygrała zasłużenie, gdyż przeważała znacznie nad niezgraną i chaotycznie walczącą reprezentacją Wołynia. W pierwszej połowie ulewa wpłynęła bardzo ujemnie na grę obu drużyn. Dopiero po zmianie pól, piłkarze Warszawy inicjują szereg akcji, które przynoszą im w rezultacie 5 bramek strzelonych przez Kulę (2), Nawrota, Kniołę i ostatnią ze strzału samobójczego. Honorowy punkt dla Wołynia uzyskał Koźlik z rzutu karnego.

W drużynie warszawskiej najlepsza była obrona, zwłaszcza Giewartowski. W ataku wyróżnić można Kulę i Kniołę. Nawrot był za mało ruchliwy. W drużynie wołyńskiej najsłabiej grały pomoc i atak.

Zawody prowadził p. Brass ze Stanisławowa.

Poznań—Zagłębie 4:3 (2:2, 1:0)

KATOWICE, 3 maja.

W Sosnowcu rozegrany został dziś międzyokręgowy mecz piłkarski o puchar Pana Prezydenta R. P. pomiędzy reprezentacją Poznania i Zagłębia.

Spotkanie to po 120 minutach przebiegu gry zakończyło się zasłużonym zwycięstwem drużyny poznańskiej w stosunku 4:3 (2:2 (1.0).

Gra prowadzona była bardzo żywo i ostro. Drużyna poznańska przewyższała reprezentację Zagłębia pod każdym względem, jednakże napastnicy drużyny poznańskiej pod bramką wykazali brak zdecydowania. W pierwszej połowie zawodów bramkę dla Poznania uzyskał Markiewicz.

Pa zmianie stron w 20 minucie Gendera podwyższa wynik do 2:0.. Od tego momentu do głosu dochodzi Zagłębie, które wyraźnie przeważa. Reprezentacja Zagłębia uzyskuje w tej części gry 2 bramki przez Cichockiego, w tym jedną z rzutu karnego za rękę Twórza.

Ze względu na to, że mecz ten zakończył się wynikiem remisowym, zarządzono zgodnie z regulaminem rozgrywek o puchar Pana Prezydenta R. P. 30 minutową dogrywkę 2 razy po 15 minut.

W dogrywce tej Poznań zdobył 2 bramki na jedną zdobytą przez Zagłębie.

Bramki te zdobyli dla Poznania Białas, zaś dla Zagłębia Cichocki.

W końcowych minutach gry Poznań grał wyraźnie na czas, starając się utrzymać zwycięski wynik.

Dzięki temu zwycięstwu Poznań zakwalifikował się do dalszej rundy i spotka się z reprezentacją Krakowa. Widzów zebrało się 3.000. — Sędziował p. Blachut.

W drużynie zwycięzców wyróżnili się Danielak i Gendera, słabszym niż zazwyczaj był obrońca Twórz.

W drużynie Zagłębia na wysokości zadania stanęła trójka obronna z Krzykiem, Cichockim i Kleinerem w ataku.

Pomorze — Białystok 9:0 (6:0)

Toruń, 3 maja.

W Toruniu Pomorze odniosło wysokocyfrowe zwycięstwo nad reprezentacją Białegostoku 9:0 (6:0).

Bramki dla zwycięzców zdobyli Kamiński (4), Dziwisz (3), Kossobudzki i Preja (po jednej).

Zawody prowadził p. Dabert z Poznania. Widzów około 1500.

Wilno—Polesie 5:1 (2:0)

Brześć n. Bugiem, 3 maja.

W Brześciu nad Bugiem wobec 2000 widzów Wilno pokonało reprezentację Polesia 5:1 (2:0). Reprezentacja Wilna miała przez cały czaso znaczną przewagę nad przeciwnikiem.

Stanisławów—Lublin 3:1 (2:1)

Stanisławów, 3 maja.

W Stanisławowie Stanisławów pokonał Lublin 3:1 (2:1). Zwycięstwo Stanisławowa nie było zbyt zasłużone, Lublin był równorzędnym przeciwnikiem, a przed przerwą był nawet znacznie lepszy od Stanisławowa. Bramki zdobyli: Rudziak, Nitka i Czyżyk. Lublin zdobył jedyny punkt ze strzału samobójczego.

Sędziował p. Strzelecki, widzów ok. 3.000.

Śląsk zwycięża Łódź 4:2 (1:2)

Drużyna śląska, oparta na szkielecie reprezentacji Polski, zawiodła

Łódź, 3 maja.

ŚLĄSK: Zdeblok, Gemza, Ibrom, Michunda, Piec II, Fica, Wodarz, Wilimowski, Cebula, God, Piec I.

ŁÓDŹ: Lass, Karasiak, Gałecki, Pegza II, Frontczak, Triebe, Miller, Lewandowski, Królewiecki, Koczewski, Królasik.

Mimo fatalnej pogody przeszło tysiąc osób przyglądało się meczowi o puchar Pana Prezydenta Rzplitej.

Okręg śląski zgodnie z zapowiedzią desygnował na mecz z Łodzią najsilniejszą jedenastkę, w której brakowało jedynie Piontka. Drużyna, składająca się niemal z samych „repów" państwowych nie zadowoliła jednak i nie wiele brakowało, by opuściła boisko łódzkie z przegraną. Jeżeli tak się nie stało jest to nie tyle zasługą drużyny śląskiej ile b. słabo grającego zespołu łódzkiego, który nie posiadał wiary we własne siły i mimo prowadzenia 2:0 do 43-ej minuty gry robił wrażenie szczególnie po pauzie drużyny skazanej z góry na przegraną.

Łodzianie, którym do przerwy sprzyjał wiatr rozpoczęli mecz huraganowymi atakami i już w 15-ej minucie prowadzili 2:0. Na tym skończyła się jednak rola łodzian w tym spotkaniu, bo im bardziej gra posuwała się naprzód tym wyraźniej uwydatniały się braki zespołu łódzkiego.

W tyłach gospodarzy b. słabym punktem był Karasiak, który wytrzymał tempo gry tylko do przerwy. Po pauzie Karasiak był poważną luką w defenzywie drużyny łódzkiej.

Fatalnie wypadła również gra niektórych napastników łódzkich. Najsłabszym zawodnikiem z piątki napastników był Koczewski, b. słabo wypadli również Lewandowski i Miller. Cały ciężar gry napadu spoczywał więc na barkach Królasika i Królewieckiego, którzy rolę swoją spełnili bez zarzutu.

Najrówniejszą i najlepiej grająca linią w zespole łódzkim była pomoc, która najlepszego gracza miała w Frontczaku. Dzielnie sekundowali mu Pegza i Triebe. W trójce defenzywnej b. dobrze rolę swoją spełnili Lass i Gałecki. W sumie gra drużyny łódzkiej nie wypadła budująco.

Jedenastka śląska, mimo odniesionego zwycięstwa również nie zadowoliła. Po drużynie, składającej się niemal z samych reprezentantów Polski słusznie spodziewano się o wiele więcej, niż nam pokazano. Zawiedli szczególnie Wilimowski i Piec I. Zupełnie zadawalającą formę wykazał natomiast Wodarz. Najlepszymi graczami w zespole śląskim byli: Piec II, God, Cebula i Gemza.

Mecz rozpoczyna się sensacyjnie, bo wiem już w PIERWSZYCH MINUTACH ZDOBYWA ŁÓDŹ BRAMKĘ PRZEZ LEWANDOWSKIEGO.

Łódź zachęcona powodzeniem atakuje nadal W 15-EJ MINUCIE PO ŁADNEJ CENTRZE KRÓLASIKA NASTĘPUJE ZAMIESZANIE POD BRAMKĄ ŚLĄSKA I PIŁKA WTACZA SIĘ DO SIATKI.

W 5 minut później wspaniałą główkę Królasika broni z trudem bramkarz śląski.

Śląsk powoli opanowuje pole gry, atakuje często, napastnicy tracą jednak wiele sytuacji. DOPIERO W 43-EJ MIN. UDAJE SIĘ GODOWI ZDOBYĆ BRAMKĘ.

Po zmianie pól atakuje energicznie Śląsk, który nie wypuszcza inicjatywy z rąk już do końca meczu.

W 10-EJ MIN. Z WINY KARASIA UZYSKUJE CEBULA WYRÓWNUJĄCY PUNKT.

W 23-ej min. z pozycji wyrobionej przez Wilimowskiego ZDOBYWA WODARZ TRZECIĄ BRAMKĘ W 30-EJ MIN. Z KARNEGO UZYSKUJE WILIMOWSKI CZWARTY PUNKT.

Łodzianie mają szanse poprawienia wyniku jednakże przyznany im rzut karny zostaje obroniony przez Zdebloka.

W ostatnich minutach gry skontuzjowanego Lassa zastępuje Andrzejewski, który kilkakrotnie interweniuje z powodzeniem.

Sędziował p. Medwin z Krakowa — słabo.

Madejski wstąpił do Garbarni

Reprezentacyjny bramkarz Polski wraca na boisko

Kraków, 3 maja.

Jak się dowiadujemy, reprezentacyjny bramkarz Polski Madejski, który przed rokiem otrzymał skreślenie z Wisły, podpisał ostatnio zgłoszenie do Garbarni. W ten sposób linie defensywne Garbarni doznały znacznego wzmocnienia.

Wisła — Pogoń 2:1 (1:1)

Jedyny mecz ligowy w kraju

Kraków, 3 maja.

Mecz powyższy dał dużo zadowolenia licznie zebranej publiczności, gra była bowiem interesująca i na dobrym poziomie.

Przez 20 min. Pogoń była lepszym zespołem, strzelając dużo na bramkę Wisły, lecz lwowianie mieli pecha. W czasie gry ulegli bowiem kontuzjom Wolanin, Matias II i Wasiewicz, tak że Pogoń grała nawet przez pewien czas w dziewiątkę.

Już w 4-ej min. uzyskuje Wolanin dalekim strzałem bramkę. Pogoń zachęcona sukcesem atakuje dużo, lecz bezskutecznie.

Od 30-ej min. więcej z gry ma Wisła. Pogoń gra w tym okresie w dziesiątkę, gdyż boisko opuszcza skontuzjowany Wolanin. W ostatniej min. pierwszej połowy udaje się Cholewie główką wyrównać.

Po przerwie w 13-ej min. uzyskuje Cholewa główką drugą bramkę dla Wisły. Pogoń zrywa się do ataków, lecz w 20-ej min. Matias II zderza się z Wasiewiczem i obaj opuszczają na pewien czas boisko.

Lwowianie grają teraz coraz słabiej i ostatecznie schodzą z boiska jako pokonani.

U zwycięzców wyróżnili się Cholewa, Giergiel, Artur, Leguta i Szumilas.

W Pogoni — Sumara, Wolanin i Matias II.

Sędziował p. Bergtal z Warszawy zbyt drobiazgowo.

Nieście pomoc najbiedniejszym

NARODOWE BIEGI NA PRZEŁAJ

Startowało ogółem 19.786 zawodników, z tego 5.695 juniorów

Kusociński zwycięża w Płonkach, a Noji nie startował wogóle

Warszawa, 3 maja.

Tegoroczne narodowe biegi na przełaj, okręgowe i powiatowe odbyły się, jak wiadomo, na podstawie nowego regulaminu, który zmienił charakter tej imprezy na bardziej sportowy. Liczba zawodników była wskutek tego bardziej ograniczona niż w ub. latach.

W latach ubiegłych biegi mogły się odbyć we wszystkich bez względu miejscowościach, wsiach i osadach na całym terenie Polski. Nowy regulamin ograniczył znacznie zarówno liczbę biegów, jak i liczbę startujących. Biegi zyskały jednak znacznie pod względem sportowym. Poza tym dzięki systemowi eliminacyjnemu centralny bieg narodowy wyłoni najlepszego biegacza Polski.

Dystans biegu, jak wiadomo, wynosił 5.000 mtr. dla seniorów i 3.000 mtr. dla juniorów.

Ogółem w całej Polsce odbyło się 298 biegów, podczas gdy w roku ub. liczba biegów wynosiła 1500.

Liczba startujących w całej Polsce, dopuszczonych przez lekarzy, wynosiła 19.786, podczas gdy w roku ub. dochodziła do 40.000. Liczba startujących juniorów wynosiła 5.695, przy czym to ostatnie obliczenie nie obejmuje okręgu śląskiego, który nie podał danych. Kobiety startowały tylko na Śląsku.

Najwięcej zawodników startowało w Zegrzu. Na 593 zgłoszonych zawodników startowało — 448. Na drugim miejscu znalazł się Cieszyn z 395 zawodnikami. Trzecim z kolei był Grudziądz, który wystawił 311 zawodników. Przed Poznaniem — 239 zawodników. Warszawa zajęła 5-te miejsce z liczbą 223 zawodników.

Najbardziej oryginalnym biegiem był bieg organizowany w Laskach dla niewidomych. W tym biegu startowało 8 niewidomych zawodników.

Na specjalne podkreślenie zasługuje, że w bardzo wielu miejscowościach zawodnicy zrzekli się nagród, przekazując pieniądze przeznaczone na ten cel na Fundusz Obrony Narodowej.

Biegi w całej Polsce rozpoczęły się na sygnał nadany przez warszawską rozgłośnię Polskiego Radia o godz. 16.20.

W Warszawie bieg odbył się na polu Mokotowskim. Startowało 152 zawodników. Ogólną uwagę zwrócił brak na starcie Kusocińskiego i Wirkusa. Pierwsze miejsce w biegu głównym zajął młody biegacz Polonii Herman. Czas oficjalny brzmi 14.07, ale czas ten wzbudza poważne wątpliwości. Drugi z kolei Janiszewski z PZL uzyskał czas 15.33, mimo, że na mecie był on tylko o 200 mtr. za zwycięzcą. Dalsza kolejność: 3) Wiśniewski (Warszawianka), 4) Sokołowski (Syrena), 5) Janiszewski — (Warszawianka), 6) Koprowicz (Żagiew), 7) ...ewski (Orkan), 8) Cybulski (Warszawianka), 9) Bajer (Polonia), 10) Kimel (niestowarzyszony). Marynowski zajął 12-te miejsce i w ten sposób nie zakwalifikował się do centralnego biegu narodowego.

W biegu juniorów na 3 tys. mtr. startowało ... zawodników. Zwyciężył Tchórzewski (C. W. ...) 11:16,4 przed Wilamowskim (PZL) 11:32 i ...gen (Skra) 11:33,6.

W Katowicach startowało ogółem 272 zawodników i 12 zawodniczek. W głównym biegu seniorów zwyciężył Rzeźniczek (Stadion), w grupie juniorów wygrał Łabuś a wśród pań Nestorowna (Stadion).

W Krakowie na starcie stanęło 97 zawodników, z których bieg ukończyło 72. Zwyciężył ...an (Cracovia) w czasie 19:03,8.

W Zakopanem w biegu seniorów zwyciężył ...ek (Sokół) w czasie 14:41, w biegu juniorów wygrał Bittmar (Zw. Strzelecki), a w biegu dziewcząt zwycięstwo odniosły w pierwszej grupie Cieślówna a w drugiej Wesołowska. — Najlepsi biegacze zakopiańscy startowali w powiatowym biegu narodiwym, który się odbył w Nowym Targu.

W Wilnie startowało ogółem 160 zawodników, w tym ponad 65 proc. wojskowych. Zwyciężył niestowarzyszony Krym w czasie 19:17.

W Lublinie startowało 40 zawidników. Zwyciężył Flis (AZS) przed Orłowskim (W. K. S. Unia).

W Białymstoku startowało 124 zawodników. W biegu głównym ponad 6.000 mtr. zwyciężył Adamski z miejscowego pułku piechoty w czasie 22:55.

W Toruniu startowało 4 zawodników. Zwyciężył Drogokupiec w czasie 18:21,3.

W Grudziądzu startowało ogółem około 300 zawodników. Zwyciężył w biegu głównym Dziuba (MKS).

W Bydgoszczy startowało 56 zawodników. Zwyciężył Wasilewski (WKS).

KUSOCIŃSKI ZWYCIĘŻYŁ W PŁOŃSKU.

Płońsk, 3 maja.

Janusz Kusociński i Wirkus startowali w Płońsku zajmując oczywiście pierwsze dwa miejsca w biegu głównym. Kusociński był pierwszym w czasie 14:30. Czas Wirkusa wynosił 14:50.

NOJI NIE STARTOWAŁ.

Warszawa, 3 maja.

Jak się okazuje, Noji nie startował w ogóle w miejskich, narodowych biegach na przełaj ze względu na niedyspozycję. Noji wyczerpany i przemęczony postanowił po ostatnich porażkach odpocząć i przez pewien czas nie weźmie w ogóle udziału w zawodach.

Biegi Narodowe na przełaj w Łodzi

W dniu wczorajszym odbyły się na terenie powiatu łódzkiego Biegi Narodowe na przełaj w liczbie 21. W Łodzi odbyły się cztery takie biegi. Podajemy ich wyniki: W I Miejskiej Komendzie WF. zwyciężył Szubert (KS. Geyer) w czasie 14:10, w II Komendzie WF — Walczak w czasie 15:30, a w grupie juniorów Kob'ec — 5:43 (dystans około 2,5 klm.), w III Komendzie 1) Myszkowski 14:09, 2) Galewski — 14:09,2 i 3) Jawa (wszyscy z KP. Zjednoczone (dystans około 4.600 m.) a w grupie juniorów na dystansie około 2 i pół klm. 1) Chruśliński (Zjedn.) 8:42.

W Komendzie IV — 1) Karpesa (ŁKS) czas 15:14,6 dystans około 5 klm. a w grupie juniorów Pilisowski (ŁKS) czas 11:48 dystans około 3 klm. Ogółem w Łodzi startowało 214 zawodników.

Najliczniej obsadzone były biegi we Włoszczowie 178 startujących i Sieradzu 134.

Wyścigi kolarskie Resursy

dla młodzieży Rzemieślniczej

W dniu Święta Narodowego odbyły się staraniem KS. Resursa doroczne wyścigi kolarskie dla młodzieży rzemieślniczej. Odbyły się dwa biegi: dla początkujących kolarzy i bardziej już zaawansowanych. Wyścigi odbyły się na szosie warszawskiej. W pierwszym biegu na dystansie 25 klm. stanęło na starcie 29 kolarzy, z tej liczby bieg ukończyło 24. Zwyciężył po zaciętej walce na finiszu Król K. (Norblin. Głowno) w czasie 46:13 przed Tomko Wl. (niestow.) 46:13.2 i Szcześniakiem (KS. Finster) 46:13.5.

W biegu dla zaawansowanych startowało 13 zawodników. Długość trasy wynosiła 50 klm. Trzech uczestników z powodu defektów biegu nie ukończyło. Pierwsze miejsce zajął Grzelak St. (KS. Finster) wysuwając się dość łatwo na czoło. Jako drugi przybył do mety Boruch (Norblin. Głowno) w czasie 1:40.43, a więc gorszym od zwycięzcy o 11 sekund. 3) Szcześniak M. (KS. Finster) — 1:40.54. Warunki terenowe dobre.

Mecze o mistrzostwo szczypiorniaka

Pierwsza runda rozgrywek o mistrzostwo w szczypiorniaku żeńskim i męskim została zakończona. Pozostałe mecze (IKP - Wima, dogrywka Wima - Makkabi w męskim oraz IKP - Znicz i Makkabi - Zjednoczone w żeńskim) zostaną rozegrane w terminie późniejszym. Męskim drużynom przewodzi ŁKS przed TUR-em, zaś żeńskim — Znicz przed IKP.

W konkurencji żeńskiej doszedł do skutku tylko jeden mecz: Wima - ŁKS 5:3 (1:1). ŁKS wystąpił z pięcioma zawodniczkami, podczas gdy Wima miała komplet a nawet podczas gry zmieniała skład rezerwową. Mimo to ŁKS utrzymał remisowy wynik do przerwy, nie mógł natomiast w drugiej części dotrzymać pola przeciwnikowi.

Bramki dla Wimy uzyskały: Grzelecka (2), Augustyniakówna, Darnikowska i Stępieniówna (po 1), zaś dla ŁKS-u Jasińska, Jeżewiczówna i Noskiewiczowa (po 1).

Zawody Makkabi - Zjednoczone i IKP Znicz wobec niepogody zostały odwołane.

W konkurencji męskiej Znicz pokonał drużynę IKP w stosunku 5:3 (3:2). Bramki dla Zniczu uzyskali: Rybowski (2), Zbyszek, Gruszczyński i Owczarek (po 1).

ŁKS zwyciężył zespół Makkabi w stosunku 13:0 (7:0).

TUR uzyskał wygraną walcowerem za mecz z Wimą wobec niestawienia się tej ostatniej.

Powikłania w rozgrywkach o puchar Davisa

spowodowane zerwaniem francusko-niemieckich stosunków sportowych

Paryż, 3 maja.

Decyzja francuskiego ministra spraw wewnętrznych odwołująca międzypaństwowe spotkania z Niemcami w piłce nożnej i w rugby wywołała zaniepokojenie w sferach tenisowych Francji i Niemiec.

Oba narody liczą bowiem na to, że spotkają się w półfinale w grupie europejskiej o puchar Davisa. Francja spodziewa się zwycięstwa z Chinami i Anglią i jeżeli jej obliczenia okażą się słuszne, będzie musiało dojść do spotkania z Niemcami, których również typują na zwycięzców w grupie ćwierćfinałowej.

W myśl przepisów w rozgrywkach o puchar, państwo odwołujące mecz traci punkty na korzyść przeciwnika.

Chcąc uprzedzić wypadki, zwrócili się Francuzi w tych dniach do komitetu organizacyjnego rozgrywek z prośbą, by na wypadek spotkania z Niemcami wyznaczono jakieś neutralne miejsce, gdzieby się spotkanie odbyło bez przeszkód.

Mazurek dotarł już do Tunisu

Znakomity automobilista przebył 7.000 km. w świetnej formie

Tunis, 3 maja.

Polski automobilista Mazurek odbywający kraż z towarzyszącymi mu Rządkowskim i red. Koperem wyprawę z Polski do Trypolisu, dotarł już do Tunisu. Dotychczas ekipa przebyła przeszło 7.000 klm., przez 1500 klm. do Tunisu same serpentyny. Cała ekipa znajduje się w doskonałej formie i w dobrym nastroju.

Z Tunisu ekipa wyrusza bez odpoczynku do ostatniego etapu wyprawy, to jest do Tripolisu.

Policyjny KS — Elektrownia 12:4

W meczu na florety młodzi szermierze Policyjnego KS odnieśli duży sukces, zwyciężając zespół KP. Elektrowni w stosunku 12:4. Obok Banasia, w zespole zwycięzców wyróżniali się Brzóska, Bogunia i Świerut, a w drużynie przeciwnika: Kaus i Bartnicki.

Zawody pływackie młodzieży szkolnej

W dniu wczorajszym odbyły się finały konkurencji pływackich młodzieży szkół średnich o puchar dyrekcji YMCA.

Rozegrano szereg konkurencji, których wyniki podajemy: 50 dow. chłopców 1) Bartoszewicz 35.2. 100 klas. Chojnacki 1 1:28,9, 50 grzbiet. Bartoszewicz 42 s. 100 grzbiet. Goeppert 131,9. 100 m. dowol. Konikowski 1:16,7.

Sztafety: 3x50 zmien. gim. Niemiecki 1:50,8, 2) Liceum Handlowe 2:07,6. 5x50 1) Liceum Handlowe 2) gimn. Niemieckie, 3) gimn. Żeromskiego.

Dziewczęta: 50 m. dow. Araszkiewiczówna 39.1, 100 klas. Buze 2:10,8. 50 klas. 1) Juzikowska 47.3. Skoki chłopców: 1) Leśniewski 92 pkt., 2) Dębowski 60 pkt. 50 grzbiet Bartoszewicz 42 s.

Pierwsza eliminacja szermiercza pań

W sali Klubu Pracowników Elektrowni odbyła się pierwsza eliminacja szermiercza dla zawodniczek łódzkich przygotowujących się do drużynowych i indywidualnych mistrzostw Polski.

Pierwsze miejsce zajęła Jadwiga Matczakówna przed Rajpoldówną (Ognisko Pocztowe P. W.) i Świerczewską (ŁKS). Zeszłoroczna mistrzyni Łodzi — Maria Matczakówna w tej eliminacji nie startowała.

Rewie sportowe IKP i Sokoła odwołane

Ze względu na niepogodę odwołana została rewia urządzana przez IKP na własnym boisku w dniu 3 maja. Nie doszły również do skutku przewidywane w ramach rewii mecze w szczypiorniaku męskim i żeńskim o mistrzostwo Łodzi klasy A. IKP — Znicz.

Również ze względu na niepogodę odwołano rewię sportową na boisku przy ul. Tylnej organizowana przez Sokół (Łódź).

Bieg na przełaj dla młodzieży szkolnej

Ministerstwo oświaty zgodziło się ostatecznie na wydanie zezwolenia urządzenia biegu na przełaj dla młodzieży szkolnej z tym jednak zastrzeżeniem, że bieg ten organizować będą władze szkolne, a nie związek wychowawców fizycznych. Bieg ten wyznaczono na dzień 28 maja.

Lwów, 3 maja.

We Lwowie odbył się w środę mecz piłkarski pomiędzy reprezentacją Lwowa i Polonią karwińską. Lwów, który wystawił reprezentację, złożoną wyłącznie z graczy ligi okręgowej, odniósł zwycięstwo w stosunku 4:2 (2:1).

Nie powinien i nie może minąć rok, w którym Polska nie znalazła by środków na powiększenie swej floty — wojennej i handlowej —

Radioprogram

PROGRAM ROZGŁOŚNI ŁÓDZKIEJ POLSKIEGO RADIA.

CZWARTEK, dnia 4-go maja 1939 r.

5.30—5.35: Pieśń Kto się w opiekę". 5.35 — 6.35: Tańce różnych narodów — muzyka poranna (płyty). 6.35—6.50: Gimnastyka. 6.50—7.00: Muzyka (płyty). 7.00—7.15: Dziennik poranny. 7.15—8.00: Muzyka (płyty). 8.00—8.10: Audycja dla szkół. 8.10—11.00: Przerwa. 11.00—11.25: „Jak to na Mazowszu" — poranek dla szkół powszechnych w oprac. Tadeusza Mayznera. 11.25 —11.30: Muzyka (płyty). 11.30—11.57: Audycja dla poborowych.

11.57—12.03: Sygnał czasu z Warszawy. Hejnał z Krakowa 12.03—13.00: Audycja południowa 13.00—14.00: Przerwa. 14.00—14.50: Muzyka symfoniczna w wyk. Filadelfijskiej Orkiestry pod dyr. L. Stokowskiego z udz. Sergiusza Rachmaninowa — fortepian (płyty). 14.50—15.00: Łódzkie wiadomości giełdowe i odczytanie programu. 15.00—15.15: Rozmowa technika z młodzieżą — przeprowadzi Wacław Frenkiel. 15.15—15.30: „Echa mocy i chwały". 15.30—16.00: Muzyka obiadowa w wyk. Orkiestry pod dyr. Adama Hermana (z Krakowa). 16.00—16.05: Dziennik popołudniowy. 16.05—16.20: Wiadomości gospodarcze. 16.20—16.40: Praca społeczna na wsi: — odczyt dla młodzieży licealnej wygłosi Władysław Radwan. 16.40—17.00: Orkiestra mandolinistów „Kaskada" pod dyr. Adolfa Czerniawskiego (z Wilna).

17.00—17.10: Pszczoła zbiera miód — pogadanka — wygłosi Axel Stjerna (z Wilna).

17.10—17.50: Koncert solistów (ze Lwowa). Wykonawcy: Zdzisław Ładomirski — fortepian i Eleonora Tatarczuchowa — śpiew.

17.50—18.00: „Chłodnictwo — spiżarnia gospodarki żywnościowej" — pogadanka — wygł. inż. Andrzej Radoliński (z Poznania).

18.00—18.10: Życie młodych — „Radosna wędrówka" — pogadanka — wygłosi Edward Wróblewski.

18.10—18.20: Muzyka (płyty).

18.20—18.25: O wszystkim po troszku.

18.25 18.30: Wiadomości sportowe lokalne.

18.30—19.00: Ludwik v Beethoven — Trio op. 70 Nr. 1 D-dur. Wykonawcy: Wacław Niemczyk — skrzypce, Kazimierz Wiłkomirski— wiolonczela, Maria Wiłkomirska — fort. (z Gdyni przez Toruń).

19.00—19.20: „Budujmy silne lotnictwo".

19.20—20.00: Koncert rozrywkowy (z Katowic). Wykonawcy: Orkiestra Rozgłośni Katowickiej pod dyr. Jarosława Leszczyńskiego, Konstanty Borzyk — wiolonczela, Jan Morys i Paweł Wiencek — duet obojowy, Adam Bryzek — akomp.

20.00—20.15: Lekkie duety fortepianowe (pł.).

20.15—20.35: Koncert rozrywkowy (z Katowic— dalszy ciąg).

20.35—21.00: Audycje informacyjne: Dziennik wieczorny (20.40). Wiadomości meteorologiczne. Wiadomości sportowe. Nasz program na jutro.

21.00—21.45: „Wieczór muzyczny u Karłowiczów" — audycja literacko - muzyczna w opracowaniu Jerzego Młodziejewskiego — z Poznania.

21.45—22.00: Wiedza i książka: „O książce" — „Młodzież sięga po pracę" — wygłosi Jerzy Michałowski.

22.00—22.10: „Polski przemysł włókienniczy na przełomie 20-lecia" — pogadanka — wygłosi mgr. Kazimierz Lipnicki.

22.10—23.00: Koncert Życzeń Łódzkiej Rodziny Radiowej.

23.00—23.05: Ostatnie wiadom. dziennika wieczornego Komunikat meteorologiczny.

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

20.00—BRUKSELA Franc.: Pamięci Wilhelma Lekeu.

20.10—DEUTSCHLANDSENDER: Festiwal.

20.15—RADIO ROMANIA: Koncert symfoniczny. Dyr. Georgesco.

20.30—WIEŻA EIFFLA: Koncert wieczorny.

20.30—RADIO PARIS: Koncert symfoniczny.

21.00—MEDIOLAN: „Carmen" — opera Bizetta (transm. z Teatru).

WIECZÓR TAŃCA NA RZECZ „BIAŁEGO KRZYŻA".

Staraniem Polskiego Białego Krzyża oddz. w Łodzi odbędzie się w dniu 8 maja w sali Teatru Miejskiego przy ul. Śródmiejskiej wieczór tańca, wypełniony występem p. Janiny Leitzkówny i p. Georga Grocke. Całkowity dochód przeznaczony jest na Polski Biały Krzyż.

Przedsprzedaż biletów w godz. 11 do 14 i od 17 do 20 w cukierniach Esplanada i Ziemiańska, w dniu przedstawienia w kasie Teatru.

UNIWERSYTET WYKŁADÓW POWSZECHNYCH PRZY K. I. Z.

Dziś (czwartek o godz. 8.15 w lokalu tow. „Szir" (Narutowicza 32) wykład dr. H. Makowera n. t. „Walka z drobnoustrojami" cz. I. — Wstęp ogólny. O godz. 9.30 w tymże lokalu wykład dr. M. Friedmanowej n. t. „U źródeł kultury współczesnej".

„Fuks" na torze rudzkim

Rekordowa wypłata za grę porządkową 2776 zł.

Wyniki drugiego dnia wyścigów w Rudzie przedstawiają się następująco:

GONITWA I. Nagroda 900 zł.
Dystans 2100 mtr.

1. Waad — j. Molęda.
2. Ewa — dż. Lipowicz.

Porząd. 58 zł. Tot. zw. 13 zł.
Czas 2 m. 24 sek. o jedną dług.

GONITWA II. Nagroda 1500 zł.
Dystans 1600 mtr.

1. Verveinz — ż. Kolutowicz.
2. Athos — ż. Csaplar.

Tot. zw. 22 zł.
Czas 1 m. 50 sek. 1 i pół dług.

GONITWA III. Nagroda 1000 zł.
Dystans 1.300 mtr.

1. Bar — ż. Michalczyk.
2. Pałanaka — ż. Kolutowicz.
3. Loeve Song — ż. Jagodziński.

Porząd. 780 zł. Tot. zw. 18.50 zł. fran. 13.50 i 22.50. Czas 1 m. 33 sek. o 1 i pół dług.

GONITWA IV. Nagroda 1200 zł.
Dystans 2100 mtr.

1. Wisconti — ż. Csaplar.
2. Mouseuetawe — ż. Matuszewski.
3. Delawal — ż. Jednaszewski.

Porząd. 149 zł. Tot. zw. 8.50 zł. fran. 7 i 13 zł., Czas 2 m. 33 sek. łatwo o 4 długości.

GONITWA V. Nagroda 1000 zł.
Dystans 2100 mtr.

1. Fenszek — ż. Nowicki.
2. Elf — ż. Lipowicz.
3. Cacko II — ż. Kusznieruk.

Porząd. 41 zł. Tot. zw. 17 zł., franc. 7 i 5.50 zł. Czas 2 m. 34 sek. łatwo o długości.

GONITWA VI. Nagroda 800 zł.
Dystans 2100 mtr.

1. Sumak — j. Molęda.
2. Samum — ż. Samum.
3. Parabola — ż. Jagodziński.

Porząd. 2766 zł. Tot. zw. 60.50 zł. franc. 9.50, 7.50 i 7 zł. Czas 2 m. 36 s. o łeb.

Następne wyścigi odbędą się w sobotę, dnia 6 maja.

PIĘKNA PLAŻA OTWARTA.

Towarzystwo Opieki nad Inwalidami Wojennymi w Łodzi komunikuje, że już została otwarta plaża na terenie „kąpieliska Zdrowie" w parku Marszałka Piłsudskiego.

Nowoczesne urządzenia, natryski i szatnie na 2000 osób, siatkówki, gry, kołobieg i inne urządzenia służą wygodzie i uprzyjemniają P. T. publiczności pobyt na plaży.

Powiększona plaża o obszarze 15.000 mtr. kw. jest codziennie grabiona i czyszczona; — otwarta codziennie od godz. 9-ej rano do 19-ej wieczorem.

Dojazd tramwajami 15, 14 i 3.

KLUB DEMOKRATYCZNY W ŁODZI.

Klub Demokratyczny w Łodzi urządza w nadchodzącą niedzielę, dnia 7-go maja o godz. 12-ej w południe w lokalu własnym, ul. Kilińskiego 49, m. 1, uroczystą akademię dla uczczenia pamięci bojownika o Niepodległość i Demokrację Szymona Konarskiego w setną rocznicę jego męczeńskiej śmierci.

Na program akademii złożą się: — słowo wstępne d-ra Stanisława Więckowskiego, prelekcja o Szymonie Konarskim, którą wygłosi prof. Witold Łukasiewicz z Warszawy; część artystyczna.

Bilety w cenie 50 gr. i 1 zł. do nabycia codziennie w lokalu Klubu między godz. 19—21 oraz w dniu akademii przy wejściu.

Wrazidło wstępuje do Okęcia

Katowice, 3 maja.

Przed kilkoma tygodniami donieśliśmy, iż reprezentacyjny pięściarz Śląska w wadze ciężkiej Teodor Wrazidło miał się przenieść do innego okręgu. Obecnie dowiadujemy się, że Wrazidło otrzymał wykreślenie z Ruchu i udał się do Warszawy, gdzie otrzymał pracę w zakładach „Skody" i ma wstąpić do „Okęcia".

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretarjat Redakcji 127-24. dział miejski: 133-23; dział gospodarczy: 211-66: dział sportowy: 15-444; sekretarjat nocny 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika": 68-148 i 600-638.

PRENUMERATA „REPUBLIKI" w Łodzi zł. 4.—, za odnoszenie do domu 40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.—, „Republika" i „Express" w Łodzi z odnoszeniem do domu zł. 7.— miesięcznie. Konto rozrachunkowe Łódź 1, konto Nr. 4.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia stronicy 420 mm. X 280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm.

CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie I — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zaręczynowe i zaślubinowe w tekście zł. 10. Adwokackie ryczałtem zł. 25.— Drobne za słowo 15 gr. najmniej zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr., najmniej zł. 1.20. Opisowe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabelaryczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. —

Słuszne reklamacje będą uwzględniane w ciągu o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu pierwszego tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. — Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

REDAKTORZY tekstu redakcyjnego: na str. 1, 2, 3, 4 i 11 — Antoni Weiss, na str. 5, 6 i 7 — Bolesław Rawicz, na str. 8 i 9 — Szymon Glück, na str. 10 — Mateusz Rosner. Redaktor Dodatku Literacko-Naukowego oraz pozostałych stron „Republiki" — Władysław Polak. Redaktor dodatku „Panorama" — Edmund Bartoszek. Odpowiedzialny za ogłoszenia i reklamy — Konstanty Łosiew. Wszyscy zamieszkali w Łodzi.

WYDAWCA: Wydawnictwo „Republika" Sp. z ogr. odp. — Odbito w drukarni własnej, Łódź, ul. Piotrkowska 49 i 64.